

GAZETA LUBELSKA

Rok I

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 301

Z procesu w Norymberdze

Grabież instytucji kulturalnych w Europie Goering—autorem, Frank—wykonawcą planu grabieży w Polsce

NORYMBERGA, 20.XII. (PAP). Wtorek po śledzenie rozpoczęło się przemówieniem plk Storey, który w imieniu Stanów Zjednoczonych oskarżał przywódców hitlerowskich o prześladowanie religii chrześcijańskiej. W chwili, kiedy była mowa o niszczeniu literatury kościelnej, Göring zaczął złością uderzać ołówkiem o stół. Przewodniczący sądu Lawrence spojrzal na niego ze zdziwieniem. Göring uspokoił się, nim sąd zwrócił uwagę na jego dziwne zachowanie.

Przywódcy hitlerowscy — stwierdza prokurator — są odpowiedzialni za ograbienie wszystkich instytucji kulturalnych w Europie. Dzieła sztuki i bezcenne skarby zostały wywiezione do Rzeszy niemieckiej. Bezpośrednią odpowiedzialność za tę zbrodnię ponoszą Rosenberg, Göring i Keitel. Rosenberg utworzył specjalny sztab urzędników dla plądrowania w Polsce. Autorem planu był Göring, a wykonaniem kierował generalny gubernator Frank. Jeden z dokumentów, odczytanych przez prokuratora, stwierdza, że cały ruchomy i nieruchomy

majątek dawnego Państwa Polskiego podlega sekwestrowi i przechodzi na rzecz rządu niemieckiego. „Rozniary tej systematycznej grabieży przechodzą wszelkie wyobrażenia i wydają się prawie niewiarygodne”. 13 grudnia 1943 r. Göring wydał rozkaz konfiskaty całego majątku żydowskiego we Francji i opracował następujący projekt podziału zagrabionych dóbr: 1) przedmioty, które mają być zarezerwowane dla Hitlera, b) przedmioty, mogące być

zużytkowane przez wyższe uczelnie niemieckie, c) przedmioty, przedstawiające wartość artystyczną, przeznaczone dla muzeów niemieckich. 1 lipca 1943 r. Keitel wydał dowódcom niemieckim w Holandii rozkaz przeszukania wszystkich bibliotek publicznych i archiwów celem odnalezienia wartościowych rękopisów i książek, które miały ulec konfiskacie. Zostały one potem wywiezione do Niemiec. W ten sam spo-

(Dalszy ciąg na str. 2-iej)

Rozmowy w Moskwie

MOSKWA, 20.XII. (BBC). Jak donoszą korespondenci, min. Bevin złożył dziś wizytę ambasadorowi francuskiemu w Moskwie.

WARSZAWA, 20.XII. Na wczorajszym 4-tym posiedzeniu ministrów w Moskwie, przewodniczył Mołotow. Rozmowy toczono w przyjaznej atmosferze i można przy tym zauważyć wzmożone ich tempo. Jest nadzieja, że zakończą się

przed Bożym Narodzeniem. Wczoraj rano Mołotow wydał na cześć gości śniadanie, na którym, oprócz ministrów, byli obecni ambasadorowie USA i Wielkiej Brytanii.

LONDYN, 20.XII. (BBC). Dzisiejsze posiedzenie ministrów w Moskwie będzie skrócone ze względu na oficjalne przyjęcie, które wyda komisarz Mołotow na cześć Byrnasa i Bevina.

Nowy prezydent Austrii

LONDYN, 20.XII. (Obsl. wł.). Jak donosi radio szwajcarskie, dr Karol Renner, były kanclerz Austrii, został wybrany na zgromadzeniu parlamentu austriackiego prezydentem republiki austriackiej. Renner został niezwłocznie zaprzysiężony.

Bevin i Byrnas u Stalina

MOSKWA, 20.XII. (BBC). Wczoraj wieczorem ministrowie Bevin i Byrnas zostali przyjęci przez generalissimusa Stalina. Podczas obu wizyt obecny był komisarz Mołotow.

Marszałek Tito

do Marszałka Żymierskiego

WARSZAWA, 20.XII. (PAP). W odpowiedzi na depezę gratulacyjną Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego Marszałka Żymierskiego, skierowaną do marszałka Tito z okazji święta narodowego Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosławii, marszałek Tito nadesłał następującą depezę:

„Dziękuję serdecznie za gorące życzenia, które Pan do mnie skierował z okazji święta Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej. Życzę wielkiego powodzenia w dziele odrodzenia Pańskiej Ojczyzny tak męczonej przez najeźdźcę.

Życzę również powodzenia Pańskiej Armii, która dała wspaniałe przykłady bohaterstwa w walce ze wspólnym wrogiem najeźdźcą niemieckim. — Marszałek Jugosławii Józef Bros Tito”.

18 grudnia 1945 roku, we wtorek, o godzinie 12³⁵, opatrzony św. Sakramentami, w osiemdziesiątym roku życia, 57 kapłaństwa, 28 biskupstwa oddał ducha Bogu



Ks. Marian Leon

F U L M A N

BISKUP LUBELSKI

Magister św. Teologii i Doktor honoris causa

Wielki Kanclerz Katolickiego Uniw. Lub., Więzień Pawiaka, Zamku Lubelskiego i Obozu Koncentracyjnego w Sachsenhausen, dwukrotny wygnaniec do Niżnego Nowogrodu i Nowego Sącza, odznaczony Wielką Wstęgą z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Przeprowadzenie zwłok z Pałacu Biskupiego do Katedry, nastąpi 21 grudnia, w piątek, o godz. 3 popoł. Uroczyste Nabożeństwo Żałobne odprawione zostanie 22 grudnia o godzinie 11, poczym zwłoki złożone zostaną w grobach Biskupów Lubelskich w Katedrze.

Na te żałobne obrzędy zaprasza Duchowieństwo i Wiernych
Kapituła Katedralna Lubelska.

Oreǳie Prezydenta Trumana do Kongresu

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman zwrócił się do Kongresu z oreǳem, w którym zaleca połączenie Ministerstwa Spraw Wojskowych i Marynarki w jednym Ministerstwie Obrony Narodowej oraz ustanowienie przymusowej służby wojskowej. Prezydent podkreśla, że wprowadzenie w życie zaleconych przez niego zasad jest pilne i że są one koniecznym etapem na drodze opracowania konsekwentnego programu w celu zapewnienia bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych i całego świata. Prezydent Truman przypomina, że Stany Zjednoczone drogo zapłaciły za brak jednolitego dowództwa w chwili napaści Japonii i że w czasie wojny utworzenie biura szefa sztabu, obejmującego wszystkie rodzaje broni, okazało się niezbędnym w celu zaradzenia trudnościom.

Przechodząc do spraw ogólnych prezydent podkreślił, że „żadne państwo nie wątpi dzisiaj o dobrej woli Stanów Zjednoczonych do utrzymania trwałego pokoju na świecie. Dążenie do pokoju musi być oparte jednak o siłę. „Pewna część narodu amerykańskiego — powiedział prezydent Truman — pragnie zapomnieć o wszystkim, co wiąże się z wojną, ale czy chcemy tego, czy nie chcemy, musimy uznać, że zwycięstwo osiągnięte przez nas obarczyło nasz naród wielką odpowiedzialnością dzięki temu, że zajął on jedno z pierwszych miejsc w stosunkach międzynarodowych. Wraz z narodami zjednoczonymi musimy być gotowi do poniesienia ofiar w celu uchronienia świata przed przyszłymi agresjami. Musimy utrzymać w stałym pogotowiu nasze siły zbrojne, wystarczające dla przekonania każdego ewentualnego napastnika, że jesteśmy zdecydowani absolutnie do utrzymania trwałego pokoju“. Pośród argumentów, przemawiających na korzyść unifikacji sił zbrojnych amerykańskich prezydent Truman powołuje się na to, że w razie wybuchu konfliktu światowego wymagana będzie jednocześnie akcja na ziemi, morzu i w powietrzu. Dlatego też konieczne jest stworzenie w czasie pokoju organizacji wojskowej, zdolnej do szybkiej odpowiedzi w razie niespodziewanego ataku. Prezydent Truman podkreślił wreszcie, że pomiędzy Ministerstwem Spraw Zagranicznych a Obroną Narodową powinna być ścisła współpraca. „Polityka wojskowa powinna zawsze być uzgodniona z polityką zagraniczną. Polityka Stanów Zjednoczonych powinna być przeprowadzona tak, aby stała się ona odbiciem i wyrazem zobowiązań przyjętych wobec Narodów Zjednoczonych. Polityka Stanów Zjednoczonych powinna opierać się na znajomości sił i zamiarów innych narodów.

W sprawie organizacji nowego Ministerstwa prezydent Truman udzielił pewnych szczegółów; Minister obrony narodowej posiadałby kilku pomocników cywilnych, co

gwarantowałyby swobody demokratyczne. Departament obrony narodowej byłby podzielony na trzy wydziały: marynarki, armii i lotnictwa, które podlegałyby bezpośrednio trzem podsekretarzom. Przy departamencie obrony narodowej istniałby sztab generalny i naczelny dowódca każdej armii. Prezydent i władze cywilne powinny mieć możliwość swobodnego komunikowania się z siłami zbrojnymi w celu

otrzymywania informacji co do ogólnej strategii i rozdziału kredytów. Prezydent w zakończeniu swego oreǳa oświadcza, że zdaje sobie dokładnie sprawę z ogromu i trudności zadania. Jednakże, gdy zadanie to będzie zakończone, Stany Zjednoczone będą mogły z całą odpowiedzialnością przystąpić do wykonania programu, który zmierza do pokoju i bezpieczeństwa światowego.

Z procesu w Norymberdze

(Początek na str. 1-cj)

sób postąpiono w Belgii, Luksemburgu i Francji. Płk Ebelling został wysłany w lipcu 1944 r. do Norwegii i Danii celem wybrania dzieł sztuki na wywóz do Niemiec. Prokurator Storey odczytuje stronę katalogu zabranych dzieł sztuki: 31 rysunków Albrechta Dürera, skradzionych we Lwowie po wkroczeniu Niemców. W czerwcu 1941 r. rysunki te zostały wręczone Göringowi, który osobiście zawiązał je do kwatery Hitlera. Wśród skarbów wywiezionych z Krakowa, znajdują się: „Port w Haarlemie“ Van der Heyden, „Święto ludowe“ Breughela, „Matka“ Rembrandta, obraz Glarreta, „Madonna“ Pinturicchio, „Portret młodego człowieka“ Raphaela i „Portret nieznannej damy“ Largillera.

We Francji urzędnicy Rosenberga wywieźli pół miliona tomów, które należały do bibliotek Alliance Israélite Universelle, do szkoły rabinackiej w Paryżu, do ferenacji stowarzyszeń żydowskich i wielkiej księgarni Lipschütza w Paryżu. Prócz tego wywieziono kilka tysięcy tomów biblioteki rodziny Rotszyldów. Z Amsterdamu wywieziono 25 tysięcy tomów, należących do gminy żydów sefardyjskich w Amsterdamie, 280 tysięcy tomów z bibliotek żydowskich w Rydze, Kownie, Wilnie, Mińsku i Kijowie i 100 tysięcy tomów, należących do gmin żydowskich w Grecji. W ten sposób Niemcy zbierali kolekcje dzieł sztuki, z którymi nie mogłyby porównać się zbiorzy jakichkolwiek muzeów świata. Tysiące obrazów i rzeźb odnalazły wojska amerykańskie w schronie podziemnym w Bawarii. Zostaną one zwrócone teraz prawym właścicielom.

Płk Storey przedstawił wielką ilość dokumentów, za pomocą których stwierdza, że rząd niemiecki był narzędziem w ręku partii hitlerowskiej. Rząd niemiecki współpracował ściśle z narodowymi socjalistami przez wydawanie nieludzkich rozporządzeń. Przewodniczący sądu Lawrence często przerywa prokuratorowi, żądając, aby się streszczał.

Na zakończenie posiedzenia prokurator odczytał 56 stron rękopisu oskarżenia przeciwko organizacji SA, tym „gangsterom w brązowych koszulach“, którzy od samego początku hitlerizmu uprawiali niestychany terror. Ludzie ci — dodał prokurator —

byli fanatycznymi zwolennikami filozofii i ideologii, opracowanej przez przestępców hitlerowskich. SA było czynnym członkiem sprzysiężenia przeciwko ludzkości.

NORYMBERG, 20.XII. (PAP). W sprawie woźdźdź generala Thomasa o wykorzystaniu potencjału przemysłowego Polski znajdujemy następujący ustęp, przedstawiający poglądy Franka na przyszłość Polski: Frank wyjaśnił ekonomiczne i polityczne obowiązki nałożone na niego przez Führera, według których miał rządzić Polską. Stosownie do tych zarządzeń Polska ma być eksploatowana z całą bezwzględnością. Wywozowi podlegają wszelkie zasoby, surowce, maszyny, urządzenia fabryczne ważne dla niemieckiej gospodarki wojennej. Należy rozdysonować wszelką siłę roboczą dla celów wojennych w obrębie Niemiec, zredukować całe gospodarstwo w Polsce do minimum koniecznego do podtrzymania egzystencji, zamknąć wszystkie instytucje oświatowe, zwłaszcza szkoły techniczne i wyższe uczelnie, a to w celu zapobieżenia stworzeniu się nowej inteligencji polskiej. Polska ma być traktowana jako kolonia. Polacy mają być niewolnikami wielkoniemieckiego światowego mocarstwa. Kiedy przedstawiciel urzędu zbrojenowego zauważył, że polski przemysł zbrojeniowy mógłby stanowić wartościowy wkład do niemieckiego przemysłu zbrojenowego, co zostało ustalone na podstawie prawdań oficerów łącznikowych, gubernator generalny odrzucił ten wniosek z powodów politycznych. Najważniejszym jednak w opinii Franka był fakt, że wskutek zniszczenia polskiego przemysłu późniejsza odbudowa po wojnie będzie bardziej utrudniona, jeżeli w ogóle możliwa, tak że Polska zostałaby ograniczona do roli państwa wyłącznie rolniczego i byłaby zupełnie zależna od Niemiec w dziedzinie importu wyrobów przemysłowych.

Co piszą inni

„Życie Warszawy“ w art. pt.: „Ramie prawdziwości“ omawiając dekret o sądach doraźnych, pisze:

„Uchwalając dekret o sądach doraźnych, o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy, a wreszcie powołując do życia Komisję Specjalną do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, Państwo wykazało zdecydowaną wolę bezwzględnej walki z deprawacją i przestępczością. Te normy prawne stwarzają dostatecznie silny, sprawny i należyty wyposażony aparat państwowy i społeczny do wykrywania, zwalczania i karania przestępstw, które godzą różnymi sposobami w byt państwa i dobro jego obywateli.

W oparciu o oreǳ Sądów Doraźnych państwo winno przejść do energicznej ofensywy na wszystkich polach przeciw elementom przestępczym. Skuteczność tej walki zależy jednak nie tylko od energii rządu. O jej powodzeniu decyduje w znacznym stopniu pomoc społeczeństwa. Kolektywy urzędnicze i robotnicze winny same ze swego łona wyeliminować łapownictwo i złodziejstwo. Organy bezpieczeństwa i Milicja Krawiująca w walce z bandytyzmem, komisje pracujące nad usprawnieniem transportu, różnorodne organy kontroli winny spotykać się z szeroką i realną pomocą ze strony ludności.

Min. Minc w przemówieniu swym wygłoszonym na Zjeździe PPR nakreślił trzyletni plan odbudowy i rekonstrukcji życia gospodarczego kraju, wykonanie którego sprawi, iż „za trzy lata staniemy się krajem, gdzie dość będzie żywności, odzieży, obuwia, opału, energii elektrycznej, mebli i tego wszystkiego, co jest potrzebne do życia cywilizowanego człowieka“. W związku z planem tym pisze „Kurier Codzienny“ w art. pt.: „Plan trzyletni“:

„Dla zrealizowania planu, wysuniętego się na czoło zespołu gospodarczego państwa w Europie, musimy zmobilizować wszystkie nasze siły i konsekwentnie raz podjęte zadania prowadzić.

Ażeby te zamierzenia osiągnąć, stać się musimy w pełni krajem, w którego słownictwie nie ma miejsca na wyrazy „balagan“ i „chaos“. Mają być wyparte przez słowa „plan“ i „porządek“.

Na terenach odzyskanych na zachodzie, otrzymaliśmy potencjał gospodarczy, którego stworzyć samodzielnie nie byliśmy w stanie przez długie lata. Jednocześnie nasz ustrój polityczno-gospodarczy uległ zasadniczej przemianie. Przyjęliśmy formę państwową, która pozwala na rozwój gospodarczy bez wstrząsów i ryzyka kryzysu, bez maraństwa i strat, jakie ponosiliśmy w dobie panowania trustów i karteli.

Dzięki tym przemianom dziejowym, ufnie możemy wkroczyć na nową drogę realizacji planu trzyletniego.

Układ finansów między Anglią i Danią

LONDYN 19.XII. (Obsł. wł.). Londyńskie pismo „Financial Times“ podaje szczegóły warunków anglo - duńskiego układu finansowego. Układ przewiduje realizację pewnych duńskich aktywów, będących w posiadaniu brytyjskiego urzędu opieki nad majątkiem nieprzyjacielskim od Duńskiego Banku Narodowego. Układ przewiduje również przekazanie rządowi

duńskiemu sum — w szterlingach i innej walucie, przeznaczonych na zaspokojenie pretensji wierzycieli.

Kronika dyplomatyczna

WARSZAWA, 20.XII. (PAP). Minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął w dniu 19 bm. w obecności dyrektora Departamentu Politycznego MSZ ministra pełnomocnego Józefa Olszewskiego — delegację Rady Polonii Amerykańskiej w składzie: ks. biskup Woźnicki — wiceprezes Rady Polonii Amerykańskiej, Kazimierz Midowicz — drugi wiceprezes Rady Polonii Amerykańskiej, Henryk Osiański — sekretarz generalny i Jan Olejniczak — skarbnik.

Minister żeglugi i handlu zagranicznego dr Stefan Jędrzychowski przyjął w dniu 19 bm. zastępcę szefa Stałej Misji UNRRA w Polsce gen. Browna, który przedstawił ministrowi Mac Lanachena — szefa „Public Relation“.

P. Lanachen przybył do Polski na dłuższy okres, celem zaznajomienia się z obecnymi stosunkami naszego kraju dla stałego informowania opinii publicznej w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej o aktualnych warunkach życia i pracy ludności Rzeczypospolitej.

Pierwsze posiedzenie parlamentu austriackiego

LONDYN, 20.XII. (PAP). Reuter donosi, że w Wiedniu odbyło się pierwsze posiedzenie niedawno wybranego parlamentu austriackiego. W posiedzeniu wzięli udział 4 dowódcy wojsk sojusznicznych, stacjonujących w Austrii. Sesję otworzył Karol Seitz, najstarszy, 76-letni poseł do parlamentu, który był wybrany w 1919 r. na pierwszego prezydenta republiki austriackiej i był przez długie lata burmistrzem Wiednia. Następnie kanclerz Renner złożył sprawozdanie z działalności rządu tymczasowego

i podkreślił trudności, jakie stały przed Austrią, która posiadała jeden rząd cywilny i 4 rządy wojskowe. Oświadczył on, że sytuacja ekonomiczna Austrii poprawiła się znacznie. Kanclerz Renner zażądał natychmiastowego przyłączenia południowego Tyrolu do Austrii.

Stosunki między Francją i Hiszpanią

PARYŻ, 19.XII. (Obsł. wł.). Według niesprawdzonych dotychczas pogłosek, kursujących w kołach zagranicznych w Madrycie, rząd hiszpański miał zawiesić stosowanie układu handlowego między Francją i Hiszpanią, w odpowiedzi na toczące się obecnie w Paryżu rozmowy w sprawie stosunków z rządem generała Franco. Mimo tych pogłosek jednak, pozwolenia wywozu nadal są przez rząd wydawane, i wysyłka towarów określonych układem handlowym trwa w dalszym ciągu.

OGŁOSZENIA I REKLAMY
do
Wydawnictw „CZYTELNIKA“
w Białej Podlaskiej
przyjmuje kolporter „Czytelnika“
ob. **KLENOWSKI MARIAN**
Plac Wolności 1. 2350

„MERCURY“ Kraków Stradom 10
Zawiadamiamy naszych P. T. Odbiorców, że po przeprowadzonym remoncie po pożarowym, rozpoczęliśmy normalną produkcję naszych artykułów:
1) „Merkurz“ farba do bielizny w pud.
2) „Merkulin“ płyn do czyszczenia metali
3) „Merklon“ pasta do czyszczenia metali
4) „Fly-Tox“ płyn do czyszczenia robactwa.
Polecamy się nadal P. T. odbiorcom „Mercury“ Wytwórnia Art. Chem. Gosp. Kraków, Stradom 10, tel. 566-15. 2339

Młodzież wiejska obraduje w Warszawie

Trzeci dzień zjazdu „Wici“

WARSZAWA (PAP). Trzeci dzień obrad rozpoczął się przemówieniem przewodniczącego Jagły, który nakreślił ogólny plan pracy na najbliższą przyszłość. Działalność Związku winna iść w kierunku jak najwyższego podniesienia poziomu oświaty i kultury warstw chłopskich, oraz zapewnienia im odpowiedniego rozwoju gospodarczego.

Po przemówieniu przewodniczącego wywiązała się dyskusja, w ramach której poszczególne mówcy poruszyli zagadnienia budżetowe, organizacyjne i kulturalno-oświatowe. M. in. położono specjalny nacisk na rozwój uniwersytetów ludowych,

Świadczenia rzeczowe w listopadzie

WARSZAWA, 20.XII. (PAP). W miesiącu listopadzie dostarczono do punktów zsypana na terenie całego Państwa 127.182,1 ton zboża. Ogółem do dnia 30.XI br. wpływ ze świadczeń rzeczowych wyniósł 385.965,4 ton, z czego na 11 województw centralnych i wschodnich przypada 338.147,2 ton. Najwięcej zboża dostarczyły w tym okresie czasu województwa: poznańskie 94.050, pomorskie 65.644 ton, lubelskie 40.196 ton i łódzkie 38.651 ton.

Roczny plan zbioru ziemniaków został wykonany w 57,2 proc. Ogółem dostarczono 856.716 ton ziemniaków, z czego w listopadzie 584.795,8 ton. Najwięcej ziemniaków zebrało województwo poznańskie, dostarczając 458.636,3 ton.

Polacy ze Szwajcarii wracają do kraju

KATOWICE, 20.XII. (PAP). Do Dzieńca przybył trzeci transport Polaków ze Szwajcarii, obejmujący 600 osób, w tym 370 oficerów i żołnierzy 2-jej dywizji strzelców pieszych, która brała udział w pierwszej fazie wojny francusko-niemieckiej w 1914 r., a następnie została internowana w Szwajcarii. Na czele grupy wojskowej stoi Prugar Kotling, dowódca dywizji.

Obecnie pozostaje w Szwajcarii z tej samej jednostki 1.100 żołnierzy, którzy z nielicznymi wyjątkami powrócą następnymi transportami. Ponadto w Szwajcarii przebywa na studiach ok. 400 osób młodzieży polskiej, wśród której istnieje silna tendencja powrotu do ojczyzny, bezpośrednio po ukończeniu nauki. Z transportem polskim przybył również do Dzieńca pełnomocny minister Szwajcarii w Polsce p. dr Ganz z najbliższym personelem.

Projekt prawa rodzinnego ze Zjazdu naczelników woj. wydz. Opieki Społecznej

ŁÓDŹ (PAP). — W drugim dniu Zjazdu naczelników Wojewódzkich Wydziałów Opieki Społecznej — wzięli udział w obradach minister pracy i opieki społecznej ob. Stańczyk, wiceminister ob. Mantel oraz wojewoda łódzki ob. Dąb-Kociół.

Na wstępie ob. Józef Litwin z Ministerstwa Sprawiedliwości referował projekt prawa rodzinnego. Jesteśmy w trakcie u-

Piszcie do krewnych w Kanadzie

Polacy w Kanadzie robią usilne starania w celu skomunikowania się z krewnymi i przyjaciółmi w Polsce. W większości starania te nie dają rezultatu ze względu na brak nowych adresów.

Polacy w Kanadzie czekają na listy z kraju. Chcą oni wiadomości o wych bliskich. Chcą oni pomóc krewnym w formie paczek i przesyłek pieniężnych. I dlatego Polacy w Kanadzie proszą o listy z Polski. W razie braku adresu należy pisać na niżej podany. Wszystkie listy będą doręczane lub też nazwiska adresatów będą ogłaszane w tygodniku polskim w Toronto. Kierujcie wasze listy na adres: Kronika Tygodniowa, 1129 Dundas St. W. Toronto 2, ONT CANADA.

które w czasach powojennych mają do spełnienia odpowiedzialne zadania ugruntowania zasad demokracji wśród warstw chłopskich. Następnie poruszano konieczność dalszej demokratyzacji życia gospodarczego, zagadnienie Ziemi Zachodnich i polityki osadniczej. Na zakończenie dyskusji zabrał głos prezes ZMW „Wici“ ob. Domański, którego zdaniem Związek winien położyć największy nacisk na pracę kulturalno-oświatową, starając się o wprowadzenie rzesz ludowych do życia państwowego, co przyczyni się do ugruntowania zasad demokracji i do pogłębienia patriotyzmu ludności. Na zakończenie mówca zwrócił uwagę na konieczność współpracy młodzieży chłopskiej i robotniczej. Po przemówieniu prezesa Domańskiego Zjazd postanowił wysłać depeche do Prezydenta Bieruta i ministra oświaty Wycecha. Następnie przedstawiciel komisji wnioskowej odczytał szereg rezolucji, które zostały przez zebranych jednogłośnie uchwalone. W rezolucjach zebrani domagają się m. in. złożenia zwłok Wincentego Witosa na Wawelu. Wyrażają uznanie dla zasług ś.p. Scibiorka, potępiając kategorycznie metody gwałtu. Wyrażają zadowolenie z powodu powołania do życia światowego Związku Młodzieży Demokratycznej. Przesyłają pozdrowienia braterskiej młodzieży słowiańskiej i dla Polonii zagranicznej, wzywając Zarząd Główny do rozszerzenia pracy wśród Polaków na obczyźnie.

Ruch wiciowy wraz z całym narodem dążyć będzie do tego, aby hasła demokratyczne nie pozostawały frazesem i aby wynik dotychczasowych prac był ukoronowany wolnymi i nieskrępowanymi wyborami przy 5-cio przymiotnikowej ordynacji wy-

borczej. Ruch wiciowy prowadzić będzie walkę z wszelkimi przejawami terroru jako narzędziem walk politycznych. Zebrani deklarują najwyższe zainteresowanie pracami oświaty i kultury. Widzą w ziemiach zachodnich częściowe powetowanie krzywd doznanych ze strony narodu niemieckiego i gotowi są tych ziem bronić. W związku z tym domagają się od rządu powołania komisji kontroli społecznej, które współdziałając z Ministerstwem Ziemi Zachodnich tępiłaby winnych korupcji i nadużyć.

Zjazd wzywa do oddawania świadczeń rzeczowych i domaga się zwiększenia akcji odbudowy wsi, zorganizowania opieki nad matką i dzieckiem, oraz uznaje całkowitą słusność reformy prawa małżeńskiego, która uwalniając społeczeństwo od wpływu kleru, wiąże rodzinę z państwem.

Na zakończenie Zjazdu przedstawiciel komisji wyborczej przedstawił zebranyemu wyniki wyborów nowego zarządu głównego, po czym przewodniczący zamknął Zjazd.

Ruch świąteczny na kolejach

WARSZAWA, 20.XII. (PAP). W okresie świąt Bożego Narodzenia ruch pasażerski na kolejach będzie w zasadzie utrzymany bez zmian.

Między 17 a 20 bm. odbywa się masowy przejazd urlopowanych na święta żołnierzy i oficerów W. P., który trwać będzie również w okresach od 27 do 31 bm. i od 6.I do 10.I 1946 r. W związku z tym we wszystkich pociągach dalekobieżnych będą wydzielone specjalne wagony dla urlopowanych.

Prace stoczni polskich

WARSZAWA, 20.XII. (PAP). W wyniku posuwającej się szybko odbudowy polskich stoczní, prace tych przedsiębiorstw nabierają coraz to większego rozmachu. Stocznia Nr 1 (dawna gdańska), która jest najlepiej wyposażona w maszyny, wykonuje już poważne remonty okrętowe. Przeprowadza się tam m. in. większe remonty amerykańskich statków, przybywających z ładunkami UNRRA oraz statków radzieckich.

Ostatnio stocznie przyjęły poważne zamówienia od PKP w zakresie odbudowy mostów kolejowych. Prace te wykonuje stocznia Nr 2 (dawna Schichau) w Gdańsku, posiadająca całkowite wyposażenie działu konstrukcji stalowych. Stocznia Nr 3 (dawna fabryka wagonów w Gdańsku) zawarła wstępną umowę na remont około 300 wagonów towarowych. Przewidziane jest remontowanie około 50 wagonów miesięcznie.

Stocznia Rybacka w Gdyni prowadzi poważnie zaawansowane roboty nad wykonaniem serii kutłów rybackich typu M.I.R. 20a.

Akcja pomocy Gwiazdkowej dla żołnierzy w całym kraju

WARSZAWA, 20.XII. (PAP). Oddziały wojewódzkie Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza prowadzą w terenie energiczną akcję gwiazdkową dla żołnierzy i ich rodzin. Cafe społeczeństwo bierze żywy udział w akcji, poczuwając się do obywatelskiego obowiązku zapewnienia naszemu żołnierzowi jak najmiłszej pierwszej powojennej „Gwiazdki“. Do dyspozycji DOW 1 przekazano już zaofiarowane przez Polskę Czerwony Krzyż 10.000 sztuk papierosów angielskich, 5.000 kawalców mydła, z czego część przeznaczono na paczki dla żołnierzy zdemobilizowanych. Powiaty okręgu łódzkiego dostarczą 7.000

paczek oraz rozprowadziły pół miliona nalepek po 10, 20, 50 i 100 zł. Wpływy z nalepek przeznaczono na zakup materiałów w przemyśle łódzkim. W gdańskim okręgu Tow. Przyjaciół Żołnierza rozprowadzono nalepki na ogólną sumę 250.000 zł, oraz złożono do dyspozycji Towarzystwa 13.860 paczek. Okręg gdański otrzymał również subsydium Ministerstwa Administracji Publicznej w kwocie zł 150.000. Na terenie okręgu poznańskiego, poza akcją podobną do wyżej opisaną, członkowie Związku Zawodowego Rzeźników zadeklarowali po 2 kg mięsa od każdego członka na cele gwiazdkowe. Na terenie Warszawy odbyło się szereg przedstawień, z których całkowity dochód przeznaczono na akcję świąteczną, ponadto KOS zrzekł się w tym okresie procentów z imprez i widowisk, przekazując odnośne sumy Tow. Przyjaciół Żołnierza. Rozprowadzone nalepki 20-złotowe ludność Warszawy nabywa w dużych ilościach.

Dla rodaków, przebywających jeszcze na okupowanych terenach niemieckich, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza wysłało 50.000 paczek tzw. „realnych“, tzn. zawierających prócz symbolicznej gałązki i opłatka, słodycze i pierniki, przy czym paczki tzw. „realne“ przeznaczone będą przede wszystkim dla chorych. Ponadto na tereny niemieckie wysłane będą łącznie z paczkami dziesiątki tysięcy listów od młodzieży szkolnej z najserdeczniej-

szymi życzeniami. Listy te z zapalem przygotują organizacje młodzieżowe.

Postępy akcji gwiazdkowej świadczą o głębokim i niezłomnym przywiązaniu całego społeczeństwa do polskiego żołnierza, któremu z wdzięcznością pierwsze święta w wyzwolonej Ojczyźnie.

„Gwiazdka“ dla żołnierzy

Nadeszły ostatnie dni składania podarków dla żołnierzy. Wszystkim przypominamy, iż składać je można w Polskim Czerwonym Krzyżu (ul. Wyszyńskiego) i w gmachu wojskowym przy ul. Szpitalnej 12. Ze względu na duży napływ paczek, zwracamy się z apelem do młodzieży szkolnej, by pomogła swym kolegom i koleżankom zatrudnionym przy pakowaniu darów, zgłaszając się w tym celu pod powyższe adresy.

Zabezpieczenie

transportów UNRRA na Wiśle

WARSZAWA, 20.XII. (PAP). Wskutek nagłego obniżenia się temperatury kilka holowników z barkami pływającymi z Gdańska w górę Wisły — wskutek silnego formowania się kry lodowej zostało w różnych miejscach unieruchomionych.

Barki załadowane były przeważnie towarami UNRRA.

Kierownictwu żeglugi na Wiśle dzięki ofiarnej pracy załóg statków i barek — udało się całkowicie zabezpieczyć transporty UNRRA od zniszczenia. Obecnie odbiorcy transportów UNRRA przystąpili w miejscach zatrzymania barek do wyładowania towarów, które następnie będą przewiezione do miejsc przeznaczenia — samochodami.

Żegluga na Wiśle wskutek gęstej kry i częściowego zamarznięcia rzeki — została wstrzymana do wiosny r. p.

Wiadomości Statystyczne

Ukazał się już 3 zeszyt „Wiadomości Statystycznych“ wzbogacony co do treści w porównaniu z poprzednimi zeszytami. Prócz zagadnień poruszonych w 2-ch poprzednich zeszytach, a obejmujących: produkcję przemysłową i zatrudnienie w przemyśle, ceny walporoynkowe w handlu detalicznym, wskaźniki kosztów utrzymania w Warszawie oraz niektórych innych miastach, porównanie kosztów żywności w niektórych większych miastach, — zawiera 3 zeszyt w pierwszym rzędzie informacje dotyczące komunikacji. Wchodzi tu mianowicie dane: o ruchu pasażerskim i

towarowym na PKP, ruchu statków w portach Gdynia i Gdańsk, instytucjach Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu, ruchu pocztowym, telegraficznym i telefonicznym w niektórych większych miastach. Ponadto zeszyt ten zawiera statystykę akcji świadczeń rzeczowych na terenie państwa oraz statystykę obrazującą niektóre prace wykonane w m. st. Warszawie w stosunku do stanu z okresu przedpowstaniowego, a także prace ukończone przy odbudowie m. st. Warszawy. Życie kulturalne znalazło odbicie w listach artystów zrzeszonych w Związkach Zawodowych.

Obrady Zjazdu Dziennikarzy R.P. w Gdańsku

GDANSK (PAP). Trzeci dzień Zjazdu R. P. odbył się zgodnie z uchwałą ostatniego przed wojną zjazdu dziennikarzy w Wywołanym Polskim Gdańsku. Fragment uroczystości zjazdowych, a mianowicie odwołanie tablicy ku czci Stefana Żeromskiego, miało miejsce w sali Miejskiej Rady Narodowej w Gdyni. Prezydent miasta b. Zakrzewski zagrał uroczystość, witając w serdecznych słowach gości w najstarszym porcie Polski. Z kolei przewodniczący zjazdu dziennikarzy red. Dłuski w krótkim, treściwym przemówieniu zobowiązał rolę Żeromskiego, jako duchowego organizatora walk o prawa narodu i wyrażiciela tęsknoty polskiej ku morzu.

Prezes koła dziennikarzy na wybrzeżu red. Meżnicki, przedstawił obecnym dzieje uratowanej tablicy ku czci St. Żeromskiego. Była ona przez Niemców przeznaczona na złom i tylko dzięki ofiarności kilku robotników tablicę udało się uratować przed hitlerowskim szaleństwem.

Po przemówieniach red. Dłuski odsłonił pamiątkową tablicę, mówiąc: „W imieniu dziennikarstwa polskiego odsłaniam tablicę ku czci Wielkiego Pisarza i budziela dusz i serc narodu — Stefana Żeromskiego“.

Zamknięcie Zjazdu odbyło się w Gdańsku. Zebranych przedstawicieli dziennikarstwa ze wszystkich stron kraju powitali: przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Wierzbicki, wicewojewoda ob. Gadomski, oraz w imieniu miasta Gdańska wiceprezydent ob. Chudoba.

Z kolei zabrał głos przewodniczący red. Dłuski. Słowa przewodniczącego: „Wolne Miasto Gdańsk nigdy nie istniało. Gdańsk jest dzisiaj Wolnym Miastem, gdyż rządzą tu i mieszkają Polacy“ — spotkały się z gorącym aplauzem zebranych.

— Jeśli są ludzie — mówił dalej red. Dłuski — którzy starają się wstrzymać potok historii, to trud ich jest daremny. My, dziennikarze polscy różnych poglądów politycznych potrafimy znaleźć wspólny język, którym jest troska o dobro Narodu. Przyłączając ziemie zachodnie Polska spełnia dziejową misję wobec całej Europy. Niszcząc źródło niemieckiego militarysty — zakończył red. Dłuski — broniąc Europę przed nową agresją niemiecką, przed nowym barbarzyństwem i zniszczeniem.

Zjazd uchwalił jednomyślnie wysłać depesze do Prezydenta KRN ob. B. Bieruta, Premiera Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbci - Morawskiego, Marszałka Polski Roli - Żymierskiego, do ministrów Rzymowskiego i Matuszewskiego, do literatów dziennikarzy radzieckich oraz do Międzynarodowego Związku Dziennikarzy Państw Sprzymierzonych i wolnych.

Tępienie nadużyć

WARSZAWA, 20.XII. (PAP). Biuro Kon przy Prezydium KRN powołało specjalną komisję specjalnych, celem zbadania sprawności i gospodarki niektórych urzędów i instytucji państwowych; w skład komisji wchodzi: poseł do KRN, przedstawiciel odpowiedniego ministerstwa oraz inspektor Biura Kontroli przy Prezydium KRN.

Wyniki prac tych komisji dają już poważne rezultaty i w miarę postępu prac będą podawane do publicznej wiadomości.

Jedną z tych komisji specjalnych, przeprowadzając kontrolę w Państwowym Urzędzie Samochodowym (PUS), stwierdziła, iż w oddziale UNS-u w Sopocie dokonano szeregu nadużyć, jak np.: samowolne drukowanie biletów autobusowych, uruchomienie trzech autobusów na jeden numer rejestracyjny, bezprawne wystawianie przez prywatnych przedsiębiorców praw jazdy dla szoferów, zawieranie niekorzystnych dla Skarbu Państwa umów z prywatnymi przedsiębiorcami itp.

Na zakończenie red. Wiewióra podsumował ogólne rezultaty zjazdu, podkreślając, że obrady były potwierdzeniem jedności dziennikarstwa polskiego.

Zjazd uchwalił jednomyślnie rezolucję następującej treści:

„Pierwszy w odrodzonej Polsce Zjazd Dziennikarzy, w wykonaniu uchwały ostatniego przed wojną zjazdu dziennikarzy w Gdyni (maj 1939 r.) obradując w Wywołanym Polskim Gdańsku na specjalnym posiedzeniu w dniu 17 grudnia 1945 roku, stwierdza, co następuje:

1) Wybrzeże nasze z prastarym swym portem Gdańskiem było i jest i będzie zespolone po wazę czasu z Rzeczypospolitą Polską.

2) Dziennikarze polscy uznają za fakt oczywisty, niepodlegający jakikolwiek wątpliwościom, że Gdańsk i całe wybrzeże polskie stanowią nieodłączną część Rzeczypospolitej Polskiej.

Zmiany w ustawodawstwie ubezpieczeniowym

WARSZAWA, 19.XII. (PAP). Rada Ministrów na ostatnim posiedzeniu uchwiliła trzy dekryty, wprowadzające zasadnicze zmiany w dotychczas obowiązującym ustawodawstwie ubezpieczeniowym. Pierwszy dekret reguluje zagadnienie ubezpieczenia pracowników rolnych. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej uprawnione zostało do ustalenia terminu, od którego pracownicy rolni objęci być mają ubezpieczeniem. Odbywać się to będzie stopniowo w miarę odbudowywania placówek leczniczych. Termin uruchomienia działu ubezpieczeń emerytalnych dla pracowników rolnych ustalony będzie przez Min. Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych. Unifikacja ustawodawstwa ubezpieczeniowego powoduje rozciągnięcie wszystkich obowiązujących ustaw polskich na tereny odzyskane.

Drugi dekret wprowadza ulgowe uzyskiwanie renty ubezpieczeniowej dla tych kategorii ubezpieczonych, którzy ponieśli szwank z powodu wypadków wojennych. Zasiłek dla polożnic zostaje podwyższony z 75 proc. na 100 proc. zarobku zasadniczego. Ustawa uprawnia do 13-tygodniowych świadczeń w każdym wypadku choroby, podczas gdy poprzedni okres choroby mógł obejmować nie więcej, niż 13 tygodni w ciągu roku. Minister Pracy i Opieki Społecznej uprawniony jest do wprowadzenia dodatku do rent ubezpieczeniowych, względnie do ustalenia minimalnej wysokości tych rent. Trzeci wreszcie dekret dotyczy zmian w prawie o sądach

3) Dziennikarze polscy nie zapomną nigdy, że odzyskanie prastarego naszego portu Gdańska wraz z całym wybrzeżem i prastarymi polskimi ziemiami nadbałtyckimi aż po Odrę — Naród Polski zawdzięcza bohaterstwu żołnierza polskiego, walczącego w bratnim sojuszu z żołnierzem radzieckim oraz realnej myśli demokratycznej, która doprowadziła do zespolenia wszystkich sił społecznych u boku Krajowej Rady Narodowej i Rządu Jedności Narodowej.

4) Dziennikarstwo polskie ślubuje dążyć wytrwale do upowszechnienia w najszerszych warstwach społeczeństwa świadomości, iż siła i wielkość Polski leży w najbliższym związku z morzem.

5) Dziennikarze polscy według swej najlepszej woli i umiejętności dążyć będą do zespolenia wysiłków całego narodu dla najszybszej odbudowy portu i polskiego wybrzeża“

ubezpieczalni w tym duchu, aby umożliwić jak najszybsze uruchomienie tych sądów.

WARSZAWA, 19.XII. (PAP). Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej ustanowiło komisarzy organizacyjnego ubezpieczalni społecznych na terenie śląska Opolskiego z poleceniem zorganizowania ubezpieczalni społecznej w Opolu, poza działającymi już placówkami w Gliwicach, Zabrze i Bytomiu.

Na teren Pomorza Zachodniego delegowany został komisarz organizacyjny ubezpieczeń społecznych z poleceniem zorganizowania ubezpieczalni społecznych w Szczecinie i Koszalinie.

WARSZAWA, 19.XII. (PAP). W związku z niedawno odbytym w Krakowie ogólnopolskim zjazdem lekarzy Ubezpieczalni Społecznych z udziałem przedstawicieli Min. Pracy i Opieki Społecznej, Min. Zdrowia oraz ZUS, odbyła się w Ministerstwie Zdrowia konferencja, poświęcona sprawie uposażeń lekarskich. W wyniku obrad znieziono różnorodność uposażeń lekarskich w poszczególnych Ubezpieczalniach. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zdecydowało się na podwyżkę płac zarówno lekarzom, jak i lekarzom-dentystom i zarządziło wprowadzenie jednolitych uposażeń w Ubezpieczalniach na terenie całego kraju.

U W A G A !

FIRMY HANDLOWE, PRZEMYSŁOWE I RZEMIESLNICZE I

Administracja „Gazety Lubelskiej“

przyjmuje ogłoszenia do specjalnego numeru świątecznego, który ukaże się w znacznie zwiększonej objętości, do dnia 22 brn. godz. 12-ej.

Skazanie dyrektora-defraudanta

CZESTOCHOWA, 20.XII. (PAP). Częstochowski Wydział Karny Sądu Okręgowego w Piotrkowie rozpatrywał sprawę b. dyrektora teatrów miejskich w Często-

chowie Bogusława Kożuchowskiego, oskarżonego o przywłaszczenie sobie na szkodę powierzonego mu teatru kwoty 191.310 złotych.

Przebieg procesu wykazał całkowitą winę oskarżonego i sąd skazał go na 2 lata więzienia.

Kto następny?

W ostatnich dniach do naszej Redakcji wpłynęły ofiary na „Gwiazdkę“ dla żołnierzy: firma Jan Górnicz — 1.000 zł i stała załoga cukrowni „Garbów“ — 10.242 zł. Stan funduszu gwiazdkowego dla żołnierzy wynosi ogółem 11.242 zł.

Na „Gwiazdkę“ dla biednych dzieci wpłynęło: kawiarnia „Cafe-Club“ Stanisław Nowicki — 1.000 zł, „Ruch“, kiosk na stacji kolejowej Lublin — 200 zł, Urząd Zatrudnienia — 225 zł. Stan funduszu gwiazdkowego dla biednych dzieci wynosi 3.405 zł.

Kat ghetta łódzkiego przed Sądem

ŁÓDŹ, 20.XII. (PAP). W Sądzie Specjalnym w Łodzi rozpoczęła się wczoraj sprawa volksdeutscha Rudolfa Krampa, zastępcy kierownika łódzkiego ghetta, Hansa Bibona. Według aktu oskarżenia Kramp brał udział w przesładowaniu 200.000 żydów, osadzonych przemocą w ghetcie, a następnie w wywożeniu ich do obozów zniszczenia. Rudolf Kramp, który przed wojną pracował w redakcji „Głosu Porannego“ w Łodzi jako maszynista, do winy się nie przyznaje. Twierdzi, że przyjął volkslistę i pracę w ghetcie zmuszony przez Niemców. Żydom starał się pomagać. Przewód sądowy odtwarzając gehennę żydów

w łódzkim ghetcie, przeczy zeznaniom Krampa. Świadkowie stwierdzają, że Kramp był istotnie prawą ręką Bibona, osobiście odwoził transporty ludzi do obozów zniszczenia, ponadto sam przeprowadzał rozdzielanie rzeczy po zamordowanych żydach. Z Bibonem i z całą tzw. ghettoverwaltung łączyły go przyjacielskie stosunki. Świadkowie kreślą również sylwetkę oskarżonego. Był to człowiek dwulicowy, który za drobne przysługi w postaci papierosów czy chleba starał się wydobyć od żydów dane, dotyczące nastrojów w ghetcie, ich stosunku do Niemców itp. Rozprawa trwa.

900 stypendiów uchwalila Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie

Dnia 18 grudnia br. na plenarnym posiedzeniu uchwalila Wojewódzka Rada Narodowa wniosek Komisji Kulturalno-Oświatowej przyjsz z pomocą uczącej się młodzieży i umożliwić jej ukończenie studiów bez względu na jej położenie materialne.

Pomocą tą będzie około 900 stypendiów osiorocznego utrzymania się ucznia w szkole. Każda Gminna Rada Narodowa na mocy tej uchwały uwzględni w swym budżecie od 1 kwietnia 1946 roku 3 takie stypendia, każda Powiatowa Rada Narodowa ufunduje od 5—10 stypendiów, a Wojewódzka Rada Narodowa w Lublinie umożliwi 10-ciu stypendystom kontynuowanie i kończenie studiów na szczeblu najwyższym. Stypendia będą przyznawane biednym uczniom przez komisje szkolne po zasięgnięciu opinii szkoły o pilności i zdolności kandydata.

Uczeń, któremu będzie przyznane stypendium, może je otrzymać, aż do ukończenia studiów uniwersyteckich i specjalnych, jeżeli będzie uczył się pilnie, sprawował nienagannie i zechce pracować dla swego środowiska po ukończeniu studiów.

Kardynalnym warunkiem bowiem utrzymania stypendium fundacji Rady Narodowej będzie zobowiązanie się ucznia i jego poręczycieli, że po ukończeniu studiów, nabyciu wiedzy i praktyki, powróci do swego środowiska socjologicznego i będzie dlań pracował przynajmniej tyle lat, ile pobierał stypendium.

Miejsce pracy wyznaczy mu Wojewódzka Komisja Kulturalno-Oświatowa w porozumieniu z odpowiednią władzą, której z powodu swej specjalności będzie podlegał wychowanek.

Otwiera się więc pole dla zdolnej i niezamożnej młodzieży do pracy. Skorzysta z tej sposobności przeważnie młodzież wiejska i robotnicza z głębokiej prowności, która bez tej pomocy nie mogłaby ani marzyć o wejściu w szeregi przyszłej demokratycznej inteligencji pracującej. Skorzysta z tego stanu rzeczy przede wszystkim środowisko wiejskie i robotnicze, które zasilon zostanie dopływem intelektualnych sił pracowniczych, które zwykle wysferzały się i przepadały dla interesu tego środowiska w szeregach ludzi miasta.

Najzdolniejszy członek tego środowiska społecznego wychowany demokratycznie i wykształcony w szkole, wróci do swych z dyplomem uniwersyteckim i będzie pracował dla tych, którzy go wychowali i wykształcili.

Uczyniono w zakresie powszechności oświaty olbrzymi krok naprzód. Młodzież zaś niechaj pamięta, że zaciąga zobowiązanie względem swego społeczeń-

stwa i Państwa Polskiego, które spłacać będzie uczciwą i oddaną dobru sprawie pracą.

Jakże blade wyglądają wobec tej uchwały biadolenia, że ucząca się młodzież wiejska stanie przed zamkniętymi bramami kosztownych mieszkań w mieście. Te bramy otworzy wola lepiej myślącego społeczeństwa i Rad Narodowych, które otoczą opieką uczącą się młodzież i szkoły. Jest już faktem, że bardzo dużo

Rad Narodowych podobne stypendia utworzyło, a nawet wypłaciło.

Będzie również faktem dokonany, że w Lublinie kosztem obywateli całego województwa lubelskiego stanie i Dom Akademicki, którego budowę uchwalila również Wojewódzka Rada Narodowa i da pomieszczenie krociom uczącej się młodzieży, która w nowych warunkach będzie budować demokratyczną i suwerenną Polskę.

Z życia kół szkolnych Ligi Morskiej

W ramach programu pracy Międzyszkolnej Komisji Porozumiewawczej dla Spraw Ligi Morskiej — odbyła się w dniu 16 bm. w sali Gimnazjum M. Sobolewskiej ciekawa i udana impreza o charakterze naukowo-rozrywkowym.

Po zagajeniu uroczystości przez prezesa Międzyszkolnej Komisji, kol. Moszczyńskiego i po odśpiewaniu hymnu morskiego, prof. Aleksander Serafin, opiekun kół szkolnych L. M. wygłosił interesujący odczyt pt.: „Kraje Zachodniej Europy i ich kultura”. Prelegent przedstawił najpierw zarys historyczny Belgii, Holandii i Luksemburgu, ich rozwój kulturalny i gospodarczy, następnie omówił szerzej znaczenie kulturalne Francji i rozwój stosunków polsko-francuskich na przestrzeni wieków aż do chwili obecnej. Dalej referent podkreślił obustronną konieczność utrzymania tradycyjnej przyjaźni polsko-francuskiej, na nowo wzmocnionej walką obu narodów z barbarzyńskim naporem hord hitlerowskich i wspólnie przelaną krwią. Odczyt prof. Serafina był utraimiony recytacjami i melorecytacjami oraz śpiewem

w wykonaniu członków Kół Ligi Morskiej przy Gimnazjum M. Sobolewskiej, W. Arciszowej, dra St. Szczęcha i dr. Krzeczowski. Na specjalne wyróżnienie zasługuje: melorecytacja ucz. gimn. W. Arciszowej, muzyka Chopina w wykonaniu kol. Szniakówny, recytacja francuskie kol. Cezarówny z Gimn. M. Sobolewskiej, oraz pięknie stylizowany kujawia”. odtaczony solo przez kol. Waśniewską z Liceum dra St. Szczęcha.

W zakończeniu uroczystości prof. Serafin wozwał młodzież do serdecznego zaplekania się polskimi marynarzami wracającymi z Gdyni, do nawiazania z nimi kontaktu i przesłania im darów gwiazdkowych.

Akademii zamknięto okrzykami na cześć zaprzyjaźnionej Rzeczypospolitej Francuskiej, naszej Floty Handlowej i Marynarki Wojennej.

Uroczystość ta jest dowodem, że młodzież lubelska o sprawach polskiego morza stale pamięta i że pragnie przyczynić się do rozwoju morskiej potęgi Rzeczypospolitej.

Gwiazdka dla sierot po poległych

Staraniem Zarządu Koła Związku Inwalidów Wojennych w Lublinie, odbędzie się w dniu 3 stycznia 1946 r., w sali szkoły im. Vetterów, przy ul. Bernadyńskiej. Gwiazdka dla sierot po poległych na polu chwały żołnierzach Wojska Polskiego i dzieci inwalidów wojennych.

Zarząd Koła zorganizował Komitet Gwiazdki, który przygotowuje różne niespodzianki i upominki dla dzieci tych, którzy w służbie dla Ojczyzny stracili życie i zdrowie.

Około 250 dzieci oczekuje gwiazdki bolesniackiej, która choć na chwilę kłieka ma rozjaśnić uśmiechem radości zatroskana twarzyczki.

Cięzka jest dola po poległych, jak również i dzieci inwalidów wojennych. W suternach lub na poddaszach, w nędzy o głodzie i chłodzie przeżywają swe lata dziecięce, pograżeni w troskach, pozbawieni radości. Wiele z tych dzieci chwytają się musi pracy, by zarobić na chleb dla ciężko chorej matki czy niedołężnego na skutek odniesionych ran na froncie ojca.

Brak zorganizowanej opieki nad sierotami po poległych, niedostateczna opieka nad inwalidami jest przyczyną nędry krwawych ofiar wojny.

Gwiazdkę dla sierot po poległych i dzieci inwalidów wojennych organizuje Związek Inwalidów. Komitet zorganizowany został wyłącznie z wdów po poległych lub zamordowanych przez hitlerowców i z inwalidów wojennych.

Z uznaniem podkreślić należy inicjatywę Zarządu Koła Związku Inwalidów Wojennych w Lublinie, który nie zapomniał o sierotach po poległych. K.B.

Lublin woła o Filharmonię

Jak dowiadujemy się, lubelska Orkiestra Symfoniczna ma zostać przemianowana na Miejską Filharmonię. Projekt ten został wysunięty przez Wydział Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego i czeka zatwierdzenia ze strony Wojewódzkiej Rady Narodowej, która niechybnie skorzysta z okazji, by połączyć w wyższy poziom kulturalny naszego miasta.

Lublin, przed wojną miasto o charakterze prowincjonalnym, przeszedł krótki okres rozkwitu w zimie ub. roku, i oto teraz wkracza w trzecią fazę swego istnienia. Tym, czym zrobimy go obecnie, miasto pozostanie na długo: albo więc

czeka je słoneczna droga rozwoju zarówno w dziedzinie kultury, sztuki i nauki, jak przemysłu i wytwórczości, albo też wróci do marazmu małego, sennego miasta, w którym nic się nie dzieje. Tej ostatniej ewentalności nie chcemy nawet w myśli dopuścić. Nasze władze miejskie w dobrze zrozumianym poczuciu swych zadań i celów, nie pozwolą Lublinowi cofnąć się z już zdobytych pozycji. Posiadanie w swych murach dwóch uniwersytetów, oraz szkoły muzycznej, obowiązuje miasto. Młodzież żywo interesuje się sprawami kultury i sztuki. Piątkowe koncerty w sali lubelskiej Szko-

ły Muzycznej posiadają wciąż wzrastającą kadry stałej publiczności, która z zajęciem sledzi za każdym przejawem rozwoju placówek muzycznych i każde osiągnięcie wita z entuzjazmem, dowodzącym istotnej potrzeby zaspokojenia głodu piękna, który nurtuje każde kulturalne społeczeństwo. Lubelska Orkiestra Symfoniczna jest dzieckiem umiłowanym jej dyrygenta — Zygmunta Szczepańskiego. Walcząc z niesłychanymi trudnościami, stworzył on ją poprostu z niczego. Na pierwsze błędy i niedociągnięcia miłośnicy muzyki patrzyli z pobłażliwością, podyktowaną zrozumieniem sytuacji. Dziś orkiestra nie wymaga już pobłażliwości. Co dwa tygodnie, dając koncert symfoniczny z udziałem solistów, opracowuje coraz to nowe programy, w których figurują takie pozycje, jak „V-ty Symfonia” Beethovena, Suita Griega itp. i w pracy swej nie ustaje, przygotowując dalsze arcydzieła muzyczne. Najlepsze siły muzyczne w Polsce przyjeżdżają do naszego miasta, aby wespół z Orkiestrą Symfoniczną kunsztem swej sztuki zaspokoić nasze pragnienia rozkoszy duchowej, którą daje muzyka.

Lubelska Filharmonia byłaby pierwszą Miejską Filharmonią w Polsce. Państwowe Filharmonie istnieją dotychczas w Łodzi, Krakowie i Katowicach. W Warszawie jest w stadium organizacji, w Poznaniu natomiast istnieje Opera Państwowa. Nasza Orkiestra Symfoniczna, korzystająca dotychczas dotychczas z bardzo niewielkiej subwencji Min. Kultury i Sztuki, jest jedyną orkiestrą symfoniczną w miastach prawego brzegu Wisły. Przetworzenie jej na Filharmonię pozwoli uzyskać ze Skarbu za pośrednictwem lubelskiej Rady Miejskiej zwiększoną dotację, która da jej możliwość większego rozwoju i bardziej owocnej pracy.

Lubelskie sfery kulturalne z radością witają tę inicjatywę, która p. Zygmuntowi Szczepańskiemu jako dyrygentowi orkiestry da szersze pole do działania i pozwoli mu osiągnąć coraz większe wyniki w jego pracy kulturalnej i społecznej. Z. B.

Okręgowy Zjazd Pielęgniarek i Położnych

W Wojewódzkim Urzędzie Zdrowia odbył się w ubiegłym tygodniu dwudniowy zjazd organizacyjny, zwołany w celu dokonania wyborów do Zarządu Związku Okręgowego, który wchodzi jako sekcja w skład ogólnopolskiego Związku Zawodowego Służby Zdrowia.

Poza sprawami organizacyjnymi celem zjazdu było dokonanie ważnej reorganizacji, polegającej na tym, że odtąd dwa zawody: pielęgniarek i położnych, mają być połączone w jeden, t. zn., że każda wykwalifikowana pielęgniarka będzie jednocześnie położną. Decyzja ta ma bardzo duże znaczenie dla wsi, gdzie w powiatowych lub gminnych Ośrodkach zdrowia jedna osoba wykwalifikowana wystarczy do wszechstronnego obsłużenia pod względem sanitarnym danego okręgu. Pod tym kątem widzenia odbywać się będzie dalsze szkolenie personelu służby zdrowia.

W tym celu zorganizowane zostaną w Lublinie przez Wojewódzki Wydział Zdrowia 2 i pół letnie kursy, na które kandydatki przyjmowane będą conajmniej po malej maturze. Kurs nauk będzie obejmował specjalności obu zawodów.

Takie postawienie sprawy przyczyni się z czasem do usunięcia jednej z najdotkliwszych bolączek naszego kraju, jakim jest niski stan zdrowotny wsi polskiej.

Na zjeździe wygłoszono szereg refera-

tów z zakresu medycyny społecznej. A więc: Nacz. Wojew. Wydz. Zdrowia — Dr W. Kwit mówił o organizacji Ośrodków Zdrowia i pomocy lekarskiej dla wsi. Instr. Pielęgn. A. Zaleska złożyła roczna sprawozdanie z prac Wojew. Ref. Pielęgn. Dypl. Pielęgn. Śmielowska omówiła zadania współczesnego pielęgniarstwa szpitalnego. Delegatka Min. Zdrowia z Warszawy Dypl. Położna Gergielewicz pouczyła zebranych o znaczeniu pracy położnych w dziedzinie sprawy populacji, podkreślając szkodziwość i niedopuszczalność zabiegów spędzania płodu i oświełając zagadnienie to z punktu widzenia państwowego. Następnie Dypl. Położna Paszkowska wygłosiła referat o pracy społecznej położnych, zaś Dypl. Pol. Pielęgn. M. Lucowa — o pielęgniarce - położnej ze specjalnym uwzględnieniem pracy na terenie wiejskim.

Uczestniczki Zjazdu udały się na Wystawę Higieny, gdzie wysłuchały referatu Instr. Wojew. A. Zaleskiej pt. „Higiena niemowlęcia”. Zjazd został zakończony wspólnym pójściem do Teatru Miejskiego. Zjazd pielęgniarek i położnych jest już nie pierwszą twórczą i obywatelską inicjatywą Wojewódzkiego Wydziału Zdrowia. Życiowe i społeczne podejście cechuje szereg jego poczynań, zmierzających do podniesienia stanu zdrowotnego w kraju.

**Złóż podarunek
na GWIAZDKĘ
dla ZOŁNIERZA**

Uwaga

Prenumeratory !!!

Uprzejmie komunikujemy, że z dniem 1 grudnia br. prenumerata następujących dzienników wynosi:

- Życie Warszawy — Warszawa.
- Rzeczpospolita — Warszawa.
- Gazeta Lubelska — Lublin. PKO II-170.
- Dziennik Polski — Kraków.
- Dziennik Zachodni — Katowice.
- Dziennik Bałtycki — Gdynia.
- Głos Wielkopolski — Poznań.
- Kurier Szczeciński — Szczecin.
- Pionier — Wrocław.

zi. 45 — plus 3 zł. porto.
Inne wydawnictwa 2-złotowe — 60 zł.
plus 3 zł. porto.
Inne wydawnictwa 1-złotowe — 30 zł.
plus 3 zł. porto.

Kalendarzyk

GRUDZIEŃ
21
piątek

Dziś: Tomasz
Jutro: Zenona

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elek- rowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. .	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O. . .	23-43

TEATR I KINA**Z TEATRU MIEJSKIEGO.**

Dziś i codziennie świetna komedia w 3 aktach A. Cwojdzńskiego „Freuda Teoria Snów” z Janiną Martini i Leonem Łudszewskim w rolach głównych.

Reżyser G. Błońska. Dekoracje: Z. Węgielkowska.

KINO-TEATR DOMU ŻOŁNIERZA

Od czwartku dnia 20-go bm. wyświetla film pt. „Tęcza”, według powieści Wandy Wasilewskiej. Nadprogram dodatki polskiej kroniki filmowej. Początek seansów 14.30, 16.30, 18.30. W niedzielę i święta — 12.30, 14.30, 16.30, 18.30. Bilety do nabycia w kasie Kina-Teatru.

KINO „APOLLO”. Wyświetla rewelacyjny film rewiiowy „Zuzu”, w rol. gł. Józefi Backer. Nadprogram: „Więć i miasto”. Początek seansów o godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30.

KINO „BALTYK”. Potężny film produkcji polskiej pt.: „Za winy niepopelnione”. Początek seansów godz. 13, 15 i 19.

KINO „RIALTO”. Potężny film produkcji polskiej pt.: „Za winy niepopelnione”. Początek seansów: godz. 12, 14, 16 i 18.

Wspólnymi siłami wybudujemy Dom Sportowy

Dnia 19 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Odbudowy Pałacu Czartoryskich, który ma być przeznaczony na Dom Sportowy. Inicjatywę odbudowy tego zabytku architektonicznego objęła Rada Związków Zawodowych wraz z działaczami sportowymi m. Lublina.

Posiedzenie otworzył przewodniczący, ob. Domała. Sprawozdanie z poprzedniego zebrania odczytał prezes OZPN mgr Krzesiński. Z treści sprawozdania wynikało, że Komitet rozporządza już 470 tysiącami złotych przeznaczonych na oczyszczenie z gruzów, postawienie zrujnowanych ścian do pierwszego piętra, oraz położenie prowizorycznego dachu z papy smołcowej.

Jedną z firm lubelskich na mocy przetargu zobowiązała się wykonać te prace za sumę 490 tys. zł.

Rada Narodowa ratuje stan finansów miejskich

Plenarne posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej

Na XI-tym plenarnym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w dniu 20 bm. zapadły ważne uchwały, które zadecydują o polepszeniu się stanu finansowego Zarządu Miejskiego i o przyszłej rozbudowie miasta.

Na wstępie ob. Petruczyński w imieniu Prezydium oznajmił o uzyskaniu 1 miliona 600 tys. zł subwencji oraz o uzyskaniu na rzecz Zarządu Miejskiego pożyczki w sumie 3 milionów, z czego 2 miliony zł zostały już zrealizowane.

Przedstawiciel Izby Skarbowej ob. Szczerbik omówił trudności towarzyszące ściąganiu podatków. U wielu płatników pokutuje mentalność z okresu okupacyjnego, gdy ukrywanie dochodów i nieplacenie podatków było uważane za czyn patriotyczny. Hamuje to w dużym stopniu rozwój naszego życia gospodarczego. Mówca zwrócił uwagę na konieczność opanowania handlu nielegalnego, jako na poważne źródło dochodów dla Skarbu Państwa i samorządu.

Dyrektor elektrowni inż. Ostrowski omówił stosunek Miejskiej Elektrowni do Zjednoczenia Energetycznego, które pretenduje do objęcia swą administracją wytwórni lubelskiej. Z punktu widzenia prawnego na podstawie umowy zawartej w roku 1927, państwo może dopiero w roku 1947 samorządowi m. Lublina odebrać zarząd nad elektrownią. Sprawa ta dotychczas pozostaje nierozstrzygnięta.

Następnie inż. Ostrowski jako przewodniczący komisji finansowej M.R.N. zakomunikował zebranym o uzyskaniu w Banku Komunalnym w Łodzi krótkoterminowej pożyczki w wysokości 1 mil. złotych na 7 proc. Uzyskana suma przeznaczona będzie na odbudowę zakładów użyteczności publicznej i innych instytucji miejskich. Plenum Rady zatwierdziło jednogłośnie zaciągnięcie pożyczki. Celem pokrycia zaciągniętego zobowiązania oraz odbudowy szkolnictwa na terenie Lublina uchwalono nałożenie na mieszkańców jednorazowej daniny szkolnej, która według obliczeń ma dać dochodu około 25 mil. złotych. Poza tym uchwalono podatek od tutek papierosowych i bibulki do palenia, który da około 400 tys. zł dochodu rocznie.

Następnie przedyskutowano podatek od zakupu i spożycia, dotyczący zakładów gastronomicznych, wyrobów cukierniczych, kosmetycznych, oraz wyrobów jubilerskich (złotniczych) i towarów komi-sowych. Podatek od wyrobów cukierniczych, oraz towarów gastronomicznych i kosmetycznych wynosi 10 proc., przy czym małe zakłady, jak sodówki i sklepy spożywcze, sprzedające ciastka, będą płaciły podatek zryczałtowany, obiady tzw. urzędowe, wydawane przez restauracje, będą zwolnione od podatku. Za wyroby złotnicze i handel tymi przedmiotami suma podatku wynosi 20 proc. Towary komi-sowe opodatkowane są na 5 proc.

Wracając do daniny szkolnej obejmie ona całe społeczeństwo. Przedsiębiorstwa zobowiązane są wpłacić jednorazowo 4 proc. obrotu za rok 1945. Osoby pracujące płacić będą 1 proc. od dochodu przez pierwsze trzy miesiące przyszłego roku. Osoby niepracujące będą płacić jednorazowo po 100 zł. Przedsiębiorstwa prowadzone przez Związek Inwalidów płacić 1 proc. od obrotu rocznego. Osoby fizyczne obowiązkane są do płacenia da-

niny od 18 roku życia. Zwolniona jest od daniny młodzież ucząca się oraz osoby przebywające w zakładach opiekuńczych.

Tutki papierosowe są opodatkowane na 5 zł od setki tutek oraz bibulka 2 zł od książeczki (100 listków). Technicznie sprawę tę rozwiązano przez oklejanie wymienionych towarów opaską podatkową, wykupowaną w Zarządzie Miejskim przez wytwórców lubelskich i hurtowników, sprowadzających towar spoza granic Lublina.

Towary nieopodatkowane ulegną konfiskacie, połączonej z wymiarem kary na uchylających się od opodatkowania.

Na porządku dziennym było wybranie nowego ławnika w osobie adw. Estreli, oraz drugiego wiceprezydenta inż. Szramowicza. Poza tym dokończono brakujących członków do Komisji Przedsiębiorstw Miejskich, oraz wybrano ob. Kurka i Ziolkowskiego jako członków do Komisji Kwalifikacyjnej, opiniującej o zasiłkach i pomocy dla osób pozostałych po uczestnikach ruchu podziemnego i partyzanckiego. O stanie szkolnictwa na terenie miasta wygłosił obszerny referat przedstawiciel nauczycielstwa.

W wolnych wnioskach domagano się usprawnienia oczyszczania miasta ze śmieci i śmieci na sposób innych miast, jak Radom i Łódź. Poruszone sprawę zwiększenia bezpieczeństwa osobistego, w końcu usprawnienia egzekutywy funkcjonariuszy i kontrolerów miejskich. W powyższych kwestiach są przeprowadzane konferencje z Komendą Milicji Miejskiej.

Radni miasta otrzymają legitymacje służbowe celem wzięcia udziału w kontroli przestrzegania wydanych przez miasto poleceń i przepisów.

Przed rozpoczęciem obrad przewodniczący ob. Dymowski wezwał zebranych do uczczenia jednogłośnie ciszą zmarłego biskupa Mariana Leona Fulmiana oraz radnego miejskiego dr Leona Kozłowskiego.

Z NASZEJ PROWINCJI

W dniu 15 grudnia w Sitnie pod Zamościem obchodziła uroczystość zakończenia pierwszego kursu po wznowieniu działalności szkoły, nieczynnej w okresie okupacji niemieckiej. Na uroczystość tę, oprócz wzytatora szkół rolniczych Kuratorium Okrę-

gu Szkolnego Lubelskiego, inż. Mariana Kościuszki, oraz miejscowych władz, przybyli tłumnie zaproszeni przez Dyrektora Szkoły rodzice i znajomi uczennic.

Po rozdaniu świadectw i odczytaniu sprawozdania z całego roku, wzruszone absolwentki zęgnęły grono profesorskie, dziękując mu w miłych i pełnych wdzięczności słowach za jego ofiarną pracę nad powierzoną młodzieżą w trudnych warunkach powojennych.

Następnie uczennice szkoły wykonały szereg ładnie i starannie opracowanych inscenizacji, zyskując uznanie profesorów i gości. Na zakończenie chór szkolny odśpiewał kilka piosenek, zęgnając w nich mury szkoły.

Szkoła Rolnicza w Sitnie została założona w roku 1924 i istniała nawet w pierwszych latach wojny do roku 1943, w którym to roku została zamknięta przez okupanta, by natychmiast po jego ustąpieniu wznowić swą pożyteczną działalność. Przez cały okres swego istnienia szkoła w Sitnie wychowała spory zastęp gospodyń wiejskich, które dzięki swemu przygotowaniu fachowemu są nie tylko dobrymi matkami i żonami, ale pracując wydajnie na terenie społecznym.

Następny kurs rozpocznie się po jednomiesięcznej przerwie w dniu 15 stycznia 1946. Młodzież wiejska docenia należycie korzyści, płynące z ukończenia tej szkoły, o czym świadczy duża liczba zgłaszających się na następny kurs kandydatek.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Lublinie, Oddział Drogowy w Lublinie, ogłasza przetarg nieograniczony na roboty asenizacyjne i kominiarskie w obrębie całego Oddziału Drogowego.

Szczegółowe wykazy dołów ustępowych, śmietników, komińców oraz warunki są do obejrzenia w Biurze Oddziału Lublin, ul. Gazowa nr 8. Tam również można nabyć materiał przetargowy. Termin wykonania robót asenizacyjnych i kominiarskich od 1 stycznia do 31 grudnia 1946 r. Termin składania ofert do dnia 29 grudnia 1945 r. do godz. 12-tej w biurze Oddziału, po czym nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Dyrekcyjnej w Lublinie na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. oferowanej sumy. 2319

DROBNE OGŁOSZENIA**ZAWIADOMIENIE.**

Zarząd Cechu Fryzjerów w Lublinie podaje do wiadomości, że na podstawie zwolnienia Miejskiej Rady Narodowej, Zarząd Miejski Biuro Kontroli Cen, zakłady fryzjerskie w dniu 28.XII.1945 r. (niedziela) mają być otwarte od godz. 8-ej do 18-ej. 2826 Zarząd Cechu.

UWAGA KUPCY PRZEMYSŁOWCY! Polecamy po cenach najniższych barwniki, ul tramarynę, karbid, świece, terpentynę, ka-lafonię, kleje, artykuły garbarskie, malarskie, mydlarskie itp. chemikalia. Warszawska Składnica Chemiczna, Warszawa, Marszałkowska 113. 2205

FOTOGRAFIA Ignacy Piązewski (dawniej Siedlce), znowu wysyła starym i nowym klientom WSZYSTKO DO FOTOGRAFII pocztą za zaliczeniem. Wykonuje prace amatorskie. Napisz list: Łódź, Piotrkowska 132. 2191

BUCHALTER wykwalifikowany, poszukiwany. Zgłoszenia „Gaz. Lub.” 3-go Maja 4. Kolportaż. 2071

SKRADZIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Lublin - powiat — oraz legitymację „Wici” na nazwisko Szymański Henryka. 2353

WÓZKI dziecięce. Nowe, limuzyna i spacerówka do sprzedania. Lubartowska 3. 2352

SKRADZIONO dowód osobisty - kennkartę, wydany przez Zarząd Miejski m. Lwów na nazwisko Tomaszewski Marii. 2344

STANISŁAWA Zajac poszukuje męża Jana, ostatnio zamieszkałego w Lublinie. Zgłoszenia kierować Lublin, Zamojska 22 m. 4. 2346

APTEKA — Szopena 15, poszukuje stałą posługaczkę. 2347

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Kraśnik na nazwisko Smył Feliks. 2349

ZAPOWIEDZ.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że nieżonaty Dudziński Wacław, zamieszkały w Cieszynie gm. Sušno pow. Ostrów Wielkopolski, przed tym Dąbrowa, gm. Domaczewo, pow. Włodawa, syn Grzegorza i Julianny z domu Pociępskich, zamieszkałych Dąbrowa gm. Domaczewo pow. Włodawa, i niezamężna Malak Kazimiera zamieszkała w Kuźnie gm. Sobótka pow. Ostrów Wielkopolski, córka Antoniego i Agnieszki zamieszkałych w Guźnie gm. Sobótka pow. Ostrów Wielkopolski, chcą zawrzeć związek małżeński. O jakichkolwiek przeszkodach należy zawiadomić Urząd Stanu Cywilnego w Sobótce. 2345 Urzędnik Stanu Cywilnego.

CENNIK OGŁOSZEN

Drobne ogłoszenie za wyraz 5 zł., poszukiwanie pracy i rodzin 3 zł., najmniej 10 wyrazów. Tusty druk 100 procent. 1mm 1 szpalta w tekście 25 zł., poza tekstem 15 zł. Urzędowe i nekrologi 10 zł. Konto PKO II — 170 Lublin. 1904

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja nocna 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-88. Wyd. Organizacyjny 36-38. Kolportaż 35-85. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety Lubelskiej”; 2) Księgarnia „Czytelnika” Krak. Przedm. 5. 3) Drukarnia ul. Zamojska 24. 4) Kiosk — Bvchawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”. Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik” w Lublinie

A-5439 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski.